

SN uchylił uchwały dotyczące formy protestu Adwokatury

Sąd Najwyższy uznał za sprzeczne z prawem i uchylił uchwały Prezydium NRA, ORA w Opolu oraz Zgromadzenia izby Warszawskiej, dotyczące formy protestu Adwokatury, polegającego na niewyznaczaniu adwokatów do spraw z urzędu.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżoną przez Ministra Sprawiedliwości uchwałę Prezydium NRA nr 84/2015 w części wskazującej formę protestu, czyli nieprzedstawienie przez okręgowe rady adwokackie wykazu adwokatów uprawnionych do obrony w postępowaniu karnym. SN przychylił się także do skargi Ministra Sprawiedliwości i uchylił uchwałę nr 40/07/2015 Okręgowej Rady w Opolu w sprawie wstrzymania przekazywania wykazów obrońców z urzędu do prezesów właściwych sądów. Sąd Najwyższy uchylił też zaskarżoną przez Ministra Sprawiedliwości uchwałę nr 4 Zgromadzenia Warszawskiej Izby Adwokackiej w części pkt. 4 ppkt. 2, tj. w części zobowiązującej ORA w Warszawie do niewyznaczania adwokatów do pełnienia obowiązków wynikających ze zleconych przez sądy czynności jako pełnomocników z urzędu w sprawach cywilnych, administracyjnych i sędowo administracyjnych przez okres jednego miesiąca.

Naczelną Radę Adwokacką reprezentowali adw. Jacek Trela, wiceprezes NRA oraz adw. Rafał Dębowski, sekretarz NRA. Pełnomocnikiem Okręgowej Rady Adwokackiej w Opolu był adw. Tomasz Kreis, zaś pełnomocnikiem Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie adw. dr Krzysztof Wąsowski.

Jako pełnomocnik Ministra Sprawiedliwości wystąpiła r.pr. Joanna Lemańska.

Adw. Jacek Trela, pełnomocnik NRA, w swoim wystąpieniu przedstawił okoliczności towarzyszące uchwaleniu uchwał. Przypomniął, że wiosną tego roku trwały prace nad ustawą o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nad rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie stawek adwokackich za sprawy z wyboru i sprawy z urzędu, które to stawki pozostawały niezmiennie przez 13 lat. Nie poddając tych stawek rewaloryzacji Minister Sprawiedliwości – jak przypomniął adw. Trela – nie wypełniał swojego ustawowego obowiązku.

Samorząd adwokacki aktywnie uczestniczył w pracach – nad ustawą oraz rozporządzeniem – przedstawiając swoje stanowiska i opinie, uczestnicząc w posiedzeniach komisji sejmowych i senackich oraz zasiadając przy stole negocjacyjnym w Ministerstwie Sprawiedliwości. Negocjacje zakończyły się odejściem Adwokatury z powodu pozornych podwyżek stawek za sprawy z urzędu, jakie zaproponował Minister Sprawiedliwości. Projekt wprowadziłby zwiększenie stawek o 100 proc., ale jednocześnie zawierał zapis ustanawiający jako zasadę zasądzenie połowy tej stawki. Co do takiego pozornego działania ma wątpliwości także Sąd Najwyższy w wydanej ostatnio opinii do tego rozporządzenia. Adw. Trela podkreślił, że samorząd sprawuje pieczę nad wykonywaniem zawodu adwokata w interesie publicznym, a ten interes wymaga także troski o to, by klient miał zapewnioną pomoc prawną z urzędu ze strony adwokata, który jest wynagradzany za swoją pracę w sposób godny.

Adw. Trela zaznaczał też, że każde środowisko, w tym środowiska prawne, ma prawo do protestowania, mówił o obywatelskim nieposłuszeństwie szczególnie istotnym wtedy kiedy władza państwowa uniemożliwia debatę na ważne tematy, formą protestu jest przecież dzień bez wokand, a determinacja środowiska adwokackiego jest już daleko posunięta – w Warszawie adwokaci wyszli w proteście na ulicę.

Adw. Trela zwrócił też uwagę, że forma protestu Adwokatury nie naruszała przysługującego wszystkim obywatelom prawa do obrony, powołując się na § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobu zapewnienia oskarżonemu korzystania z obrońcy z urzędu określony został sposób wyznaczania obrońców do czasu określenia list obrońców na podstawie

przekazanych sądom wykazów obrońców.

Adw. Rafał Dębowski, pełnomocnik Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, wnioskuje o złożenie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego o zgodność § 2 rozporządzenia w sprawie sposobu zapewnienia oskarżonemu korzystania z obrońcy z urzędu z przepisami Prawa o adwokaturze (art. 28 ust. 1 prawa o adwokaturze).

Zaznaczył, że forma protestu zaproponowana przez uchwałę Prezydium NRA nie pozbawia nikogo prawa do obrony i ma charakter deklaracyjny – okręgowe rady adwokackie nie były zobligowane do przyłączenia się do protestu. Dodał, że dla adwokatów niewyobrażalna jest forma protestu poprzez np. palenie opon przed ministerstwem.

Wskazał też, że Sąd Najwyższy rozpatrując skargę może ją oddalić bądź też uchylić uchwały, przekazując je do właściwego organu do ponownego rozpatrzenia. Przy czym, z racji na to, że terminy składania list obrońców z urzędu minęły a następny termin jest wyznaczony na 2016 roku, uchylenie uchwał nie zmieni stanu rzeczy.

Z kolei adw. Tomasz Kreis, pełnomocnik ORA w Opolu, podkreślił, że w przypadku zaskarżonej uchwały tej rady, forma protestu była też apelem środowiska o podjęcie dialogu przez Ministra Sprawiedliwości. Przez ostatnie 13 lat, w czasie których obowiązywały niezmienione stawki za sprawy z urzędu, adwokatom coraz trudniej jest pokrywać koszty prowadzenia swojej działalności.

Adw. Krzysztof Wąsowski, pełnomocnik ORA w Warszawie podkreślił, że kontekst uchwalenia uchwały Zgromadzenia izby warszawskiej jest istotny, ponieważ program darmowej pomocy prawnej, który wprowadza państwo, składa ciężar finansowy na barki prawników. Podkreślił, że uchwała Zgromadzenia izby warszawskiej nie pozbawiła nikogo obrony z urzędu, zaś uchylenie tej uchwały niczego nie zmieni. Zaznaczał również, że środowisko prawnicze protestuje za pomocą uchwał, wykorzystując prawo do wypowiedzi. Mówił, o tym, że przepisy art. 117(3) kpc i 253 ppsa są przepisami adresowanymi do spraw konkretnych i uchwała Zgromadzenia ich nie narusza. Ponadto powinność wynikająca z tych przepisów dotyczy rad adwokackich a nie Zgromadzenia. Zgromadzenia ma prawo wyrazić swoje stanowisko w szczególności wtedy, kiedy na dezaprobatę zastępuje postawa Ministra Sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska prezentowanego przez przedstawicieli samorządu adwokackiego.

SN nie znalazł podstaw do złożenia pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego o zgodność § 2 rozporządzenia w sprawie sposobu zapewnienia oskarżonemu korzystania z obrońcy z urzędu z przepisami Prawa o adwokaturze (art. 28 ust. 1 prawa o adwokaturze).

Sąd Najwyższy zaznaczył, że choć dostrzega powody rozgoryczenia samorządu adwokackiego stanowiskiem związanym ze stawkami w sprawach z urzędu, to jednak nie może ono wpłynąć na orzeczenie a przepisy nie mogą być narzędziem do wyrażenia dezaprobaty.